

187

[Handwritten signature]
25 lutego 1981r.

RE - 7.10/ N K

[Handwritten mark]

" RADIO - ECHO, 7.10 "
=====

- 1/ Jak kontrolować inwestycje? - TEKST N K
- 2/ Kontynuacja "Azoty" i "Ursus" ✓ - KORESP. W RZ
- 3/ Wstrzymane inwestycje - jak ~~to~~ ~~ma~~ je [?] ewentualnie wykorzystać... - KORESP. E G
- 4/ Ta budowa powinna być kontynuowana - TAŚMA M J K
- 5/ "Przemysłówki" - "mieszkaniówki" ^m ✓ - ROZMOWA N K
- 6/ Przegląd prasy - TEKST M R

Realizator:

RE - 7.10/ N K

25 lutego 1981 r.

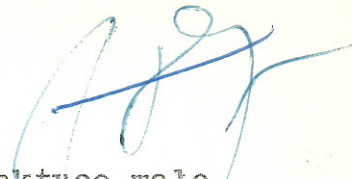
N K /

Biuro kontroli nad inwestycjami
~~Stawczyński~~
syntezę pog.

Jednym z podstawowych założeń ~~planu~~ tegorocznego planu było zmniejszenie nakładów inwestycyjnych o 90-100 miliardów zł. Przypomnę, że Rada Ministrów skreśliła ~~wskreśliła~~ 49 wielkich inwestycji przemysłowych - obecnie zaś praktycznie jest ich 48, ponieważ podjęto decyzję o kontynuowaniu budowy elektrowni w Pruszkowie. Ponadto skreślono z planu 68 inwestycji typu administracyjnego - łącznie na sumę około 40-50 miliardów złotych. Resztę mieli "wygospodarować" ministrowie i wojewodowie.

Po pierwszych badaniach ^{W/S} zatrzymanych inwestycji specjaliści z Narodowego Banku Polskiego mają jednak poważne wątpliwości, czy zalecenia te zostały w pełni wykonane. Jak informuje w jednym z ostatnich numerów "Trybuna Ludu" - szefowie resortów i urzędów wojewódzkich wydali wprawdzie decyzje o wstrzymaniu 788 inwestycji, ale czy odpowiadają one kwocie 45-50 miliardów złotych? Na to pytanie już trudniej odpowiedzieć. Znajomość rzeczy podpowiada bankowcom, że raczej ~~nie~~ ^{nie}. Za kilka tygodni ~~to~~ ^{to} już wiadomo.

Jedną - choć nie jedyną - z przesłanek tych wątpliwości jest fakt, że aż 20 województw poinformowało bank, że nie przewiduje na swym terenie zatrzymania żadnej inwestycji.

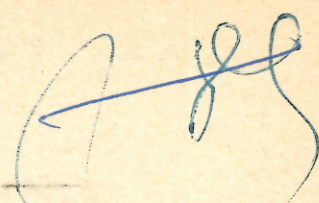
191 

Wprawdzie, teoretycznie jest to możliwe, ale w praktyce mało prawdopodobne - musi więc budzić taka decyzja uzasadnione podejrzenia.

Może się bowiem okazać, że województwa, które uczciwie potraktowały zalecenia rządu i skreśliły z planu żądane ilości inwestycji - znowu najwięcej na tym stracą. Istnieje obawa, że podobnie ~~jak~~ w latach ubiegłych niektóre regiony będą uprzywilejowane. A o tym, że partykularne interesy nie przyniosły pożytku całej gospodarce - wiemy bardzo dobrze, ohoćby z doświadczeń ubiegłej dekady.

Cieszy więc fakt, że bank został upoważniony przez rząd do wstrzymania kredytowania inwestycji, w razie stwierdzenia, że wielkość nakładów przeznaczonych na bieżący rok jest niewystarczająca dla prawidłowego kontynuowania inwestycji, lub też w przypadku ukrytego kontynuowania robót na budowach zatrzymanych.

Tak więc bank ma możliwości zarówno prawne jak i ekonomiczne dla kontrolowania, zapobiegania i karania w przypadku nieprzestrzegania dyscypliny inwestycyjnej. Można tylko wyrazić nadzieję, że uprawnienia te konsekwentnie będą wykorzystywane.

193 

przeгляд prasy

MR/ W Gazecie Pomorskiej na pierwszej stronie informacja o definitywnym wstrzymaniu sprzedaży mleka w proszku z Rypina. Decyzję taką podjął departament Inspekcji Sanitarnej Ministerstwa Zdrowia. Jednocześnie - stwierdzono - wszyscy którzy posiadają jakiegokolwiek zapasy mleka w proszku w domu /pochodzącego oczywiście z Rypina/ mogą je zwrócić, a raczej powinni do sklepu w których zostało zakupione i otrzymają zwrot pieniędzy.

W Zakładzie Mleczarskim w Rypinie trwają szczegółowe badania mleka wytworzonego w ostatnich dniach, a do tej pory nie rozprowadzonego do jednostek handlowych. Wyniki badań warunkuje kolejne dostawy mleka w proszku na rynek.

W Ilustrowany Kurierze Polskim dziś comiesięczny dodatek publicystyczny "Życie i My", a w nim szeroko pojęte problemy ochrony środowiska. Obok pozycji słusznych i bardzo ważnych jest tu także trochę życia. Do tej ciekawszej acz skromniejszej części należy niewątpliwie artykuł Zbigniewa Przybyłaka zatytułowany "Czy rozsądek zwycięży. Oto fragment tego retorycznego pytania:

Z powodu zdegradowanego środowiska naturalnego najbardziej cierpią dzieci.

Naukowcy wykazali, że w rejonach zanieczyszczonych /a do nich należy nasz region/ dzieci kilkakrotnie częściej chorują m.in. na płuca i schorzenia dróg oddechowych oraz krzywicę. Matki z Bydgoszczy, Torunia i Włocławka statystyczne uogólnienia mają możliwość praktycznie niestety potwierdzić. ..

W dzisiejszym Życiu Warszawy kolejne pytanie naszych dni: Proszki są, więc czemu ich nie ma? "Prali automatyczne - czytamy w artykule - stoją odlego przed kioskami "Ruchu" kolejki po każdy proszek, czy to wybielający, czy to "Cypisek" stosowany niemal wyłącznie do prania pieluch. Nikt oczywiście nie chce uwierzyć, że "Pollena" dostarczyła na rynek np. w styczniu 14,6 tysią

195

ton, a do połowy lutego dostawy wyniosły tylko trochę mniej od przewidywanych planem. Dyr. Jerzy Herde ze Zjednoczenia "Pollena" uważa, że jednym wytłumaczeniem takiej sytuacji, jaką obecnie obserwujemy jest psychoza kupowania. Wszystkie co jest i co się nieprędko psuje...

"Cisza i spokój, brak konfliktów - tak rozpoczyna rozważania pod tytułem cztery Sztuki Niewyzwolone Stefan Skrzynecki w dzisiejszym wydaniu Kujaw.. "Z jednej strony - powiada autor - apel o dziewięćdziesiąt spokojnych, pracowitych dni - z drugiej przychylnie spojrzenie na całość trudności. Nadszedł zatem czas zdaniem autora - sztuk dotychczas niewyzwolonych, a jeśli już te wyzwolonych w stopniu niedostatecznym. Jak wynika z dalszej części artykułu chodzi tu o: Sztukę znajdowania kontaktu, sztukę mówienia prawdy, Sztukę Znajdowania wyjścia i sztukę przyznania się do błędów... czy proste stwierdzenie - rzeczywistość nie miało racji. Ile takie zdanie wymaga w życiu ofiar, każdy z państwa wie najlepiej....

I tyle